

## Wicepremier Rosji obraża syberyjskich szamanów

Wpisał Administrator

Sobota, 18. Kwiecień 2009 14:15 - Zmieniony Wtorek, 03. Maj 2011 21:28

---



Siergiej Iwanow wymienił ich jednym tchem z "burdelami i innymi oszustami". - Będziemy demonstrować tak jak muzułmanie po publikacji karykatur Proroka Mahometa - ostrzegają szamani.

Wicepremier i szef rosyjskiego MON Siergiej Iwanow jest jednym z najbliższych współpracowników Władimira Putina i stara się coraz usilniej naśladować prezydenta, który słynie z ożywiania swych wypowiedzi więziennym slangiem ("topienie w kiblu" czy "tępienie jak szczury"). Iwanow bez większych zahamowań skrytykował więc niedawno rosyjskie media za "debilizację społeczeństwa" (w odniesieniu do państwowej TV przytaknęli mu demokraci) oraz za drukowanie w gazetach dobrych artykułów "obok reklam burdeli, szamanów oraz innych oszustów".

## Wicepremier Rosji obraża syberyjskich szamanów

Wpisał Administrator

Sobota, 18. Kwiecień 2009 14:15 - Zmieniony Wtorek, 03. Maj 2011 21:28

---

Rosyjscy urzędnicy nie zwykli przejmować się polityczną poprawnością, która w Rosji uchodzi za mało znaną i zupełnie niezrozumiałą ciekawostkę z Zachodu. I chyba dlatego ani Iwanow, ani jego rzecznicy prasowi nie skomentowali apelu oburzonych syberyjskich szamanów. A ci żądają od wicepremiera przeprosin za przyrównanie ich do oszustów oraz proszą o szacunek dla "pradawnej religii dziesiątków narodów Syberii". Mongusz Kenin Łopsan, naczelny szaman Republiki Tuwy, przypomina, że w Rosji ostro zareagowano na publikację karykatur Mahometa obrażających uczucia religijne muzułmanów (zamknięto dwie rosyjskie gazety) i nadszedł czas, aby szacunek władz dla religii zaczął obejmować także wyznawców szamanizmu. Łopsana poparła publicznie senator z Republiki Tuwy Ludmiła Narusowa.

Szamanizm jest pierwotną religią ludów rosyjskiej Syberii, którą w XIX w. zaczęto częściowo wypierać prawosławie. Szamani są dla syberyjskich animistów pośrednikami między światem ludzi i duchami. Ich rolą jest m.in. wypraszenie ludziom opieki dobrych bóstw i odpędzanie złych demonów, uzdrawianie chorych, odwracanie klęsk żywiołowych, przepowiadanie przyszłości oraz przeprowadzanie dusz do krainy zmarłych. Za kontakty z zaświatami szamani płacili życiem w czasach stalinowskich - w latach 30. ubiegłego wieku setki szamanów, których ogłoszono wrogami ludu, skazano na śmierć bądź zesłano do łagrów. Szamanizm był zakazany w ZSRR aż do lat 80.

Czasy poradzieckie przyniosły odrodzenie tradycyjnych kultów zwłaszcza w południowej Syberii. W liczącej 300 tys. mieszkańców Republice Tuwy jest zarejestrowanych sześć organizacji tradycyjnych animistów i legalnie działa tam ponad 300 szamanów. Szamanizm jest obok buddyzmu najbardziej rozpowszechnioną religią w tej republice, a na sympozja religijne zjeżdżają się tam adepci z Europy Zachodniej i Ameryki, które zainteresowały się syberyjskim szamanizmem wraz z rozkwitem ruchów New Age. Powiązania przybyszów z Zachodu z syberyjskimi tubylcami każą rosyjskiej Cerkwi prawosławnej nazywać ich zbiorczo "sekcjarzami".

Niewykluczone, że syberyjscy animiści doczekają się jednak przeprosin Iwanowa, któremu nawet państwowe media wytykają coraz liczniejsze błędy. W Rosji mówi się teraz nie tylko o obrażonych szamanach, ale także o liście blisko 10 tys. Rosjan, którzy domagają się dymisji szefa MON nieradzącego sobie z przestępczością w armii. Niektórzy stronnicy Iwanowa twierdzą, że nagłaśnianie jego błędów to część kampanii przeciw jego kandydaturze na prezydenckiego następcę Putina.

Tomasz Bielecki, Moskwa

## Wicepremier Rosji obraża syberyjskich szamanów

Wpisał Administrator

Sobota, 18. Kwiecień 2009 14:15 - Zmieniony Wtorek, 03. Maj 2011 21:28

---

[ŹRÓDŁO](#)